WIELKANOCNE ZWYCZAJE naszych sąsiadów: ukraińskie HUCULSKIE PISANKI

Mieszkańcy Ukrainy – podobnie jak my – malują pisanki na Wielkanoc. Największym uznaniem cieszą się pisanki huculskie: misternie zdobione cieniusieńkimi ornamentami w barwach czerwieni, czerni i soczystej pomarańczy, wykonywanymi metodą batiku. Na skorupkę jajka nanoszony jest gorący wosk, po czym jajko jest kilkukrotnie farbowane. Tradycje zdobnicze sięgają czasów przedchrześcijańskich – ornamenty mają prastary rodowód, część z nich to dawne symbole pogańskie. Najpiękniejsze pisanki stają się świątecznymi podarunkami o wielkiej wartości i magicznej mocy. Od naszych pisanek różni je nie tylko ornamentyka, lecz także to, że nie są wykonywane na gotowanych jajkach, tylko na jajkach surowych!

Katarzyna Łoza tak opisuje ukraińskie zwyczaje zdobienia jaj wielkanocnych: „Huculskie dziewczynki rozpoczynają naukę pisania wielkanocnych jaj już w wieku przedszkolnym, aby po latach dojść do perfekcji. Najlepsze pisanki pozostają w rodzinie, wędrują jako podarunki dla krewnych i znajomych, traktuje się je jak amulety, nie można ich kupić. Te «gorsze», choć wciąż wymagające lat praktyki, sprzedawane są na dwóch wielkich bazarach wielkanocnych (…). Pisanka niesie ze sobą bogatą symbolikę związaną z życiem i jego odradzaniem się, dlatego prawdziwe pisanki są wykonywane tylko na żywych jajach, koniecznie zapłodnionych (…). Obecnie względy ekonomiczne (i praktyczne, bo przechowywanie latami surowych jaj może się skończyć niemiłą niespodzianką) wzięły górę: w sprzedaży dostaniemy głównie wydmuszki”.